

Mirosław Kisiel

"Lepsza szkoła? Rozwój kompetencji zawodowych nauczycieli polskiej demokratyzującej się szkoły podstawowej", Witold Potęga, Siedlce 2006 : [recenzja]

Nauczyciel i Szkoła 1-2 (34-35), 263-265

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Recenzja książki: Witold Potęga, *Lepsza szkoła? Rozwój kompetencji zawodowych nauczycieli polskiej demokratyzującej się szkoły podstawowej*,
Wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2006, s. 595.

Zmiany w polskich szkołach następują głównie w związku przeobrażeniami zachodzącymi w ich otoczeniu. Jednocześnie coraz częściej zauważamy, że na tle ewidentnie demokratycznych przemian społecznych XXI wieku szkoły pracują różnie. Są takie, które przyspieszają pozytywne zmiany w ich otoczeniu, ale jest również wiele, które je opóźniają. Szkoły uprzedzające m.in. zmiany w myśleniu dorosłych o nauczaniu i uczeniu się swoich dzieci, zapewniają partnerski udział rodziców w szkolnej edukacji. Nauczyciele również są formowani w polskim specyficznym zmieniającym się społeczeństwie, którego rozwój jest uwarunkowany historycznie i geopolitycznie.

Rozprawa naukowa Witolda Potęgi pt. *Lepsza szkoła ? – Rozwój kompetencji zawodowych nauczycieli polskiej demokratyzującej się szkoły podstawowej* to wynik 30-letniej pracy naukowej i dydaktycznej jej autora. Rozpatrywana w niej dynamika złożonych procesów społecznych związana jest z pracą nauczycieli. Bowiern proces wzrostu poziomu pracy szkoły zdecydowanie uzależniony jest od ewolucji w rozwoju nauczycielskich kompetencji. Tytuł opracowania *Lepsza szkoła*, stał się swoistym wyznacznikiem poczynąń nauczycieli, którzy coraz częściej czynią swoje własne uczenie się życiową zasadą, a swoje zachowania wobec uczniów i rodziców zmieniają na bardziej demokratyczne. Przedstawiane w opracowaniu placówki oświatowe zostały opisane jako szkoły eksperymentalne, a ściślej mówiąc jako klasy eksperymentalne. Organizowaną w nich pracę łączy jedno - dążenie badacza i eksperymentujących nauczycieli, do wzrostu poziomu pracy pedagogicznej, do wzrostu poziomu motywacji uczniów do uczenia się i do intensywnego rozwoju uczniowskich umiejętności. Łączy je także oryginalna metoda prowadzenia badań w ramach eksperymentalnych działań pedagogicznych.

Działania pedagogiczne, na bazie których powstało to opracowanie, były według jej autora, a zarazem lidera, eksperymentalne. Wprowadzono nowości z założenia lepiej służące uczniom, lepiej wspomagające uczniów w ich

naturalnym rozwoju. Autor wręcz stwierdza, że skuteczniejsze wspomaganie uczniów w ich naturalnym rozwoju jest założeniem demokratycznym, bo zakłada lepszą pomoc każdemu uczniowi, takiemu, jakim on jest. Ubolewa tym samym nad faktem, że takie podmiotowe założenie trudno było oficjalnie deklorować w minionej epoce, gdzie obowiązywał jednolity program nauczania dla wszystkich uczniów szkoły ogólnokształcącej, ewentualnie zróżnicowany według profilów, rzadko według potrzeb rozwojowych konkretnych uczniów.

Dzięki rosnącej otwartości na zmiany zespół badawczy wypromował bardziej naturalną edukację wczesnoszkolną (kształcenie zintegrowane). Istotnego znaczenia nabrały kompetencje zawodowe pracujących nauczycieli w zakresie uruchomienia naturalnych motywacji uczniów do uczenia się i sugerowania im działań adekwatnych do potrzeb i aktywności. Zebrane i opisane wyniki badań zdecydowanie wskazują, że istnieją wystarczające naturalne motywy dzieci do uczenia się. Trzeba je tylko wydobywać i wzmacniać przez zapewnianie dzieciom sukcesów edukacyjnych w ramach odpowiednio prowadzonych zajęć szkolnych. Ważnym elementem działań badawczych stało się również czynienie rodziców partnerami nauczycieli. W toku prowadzonego eksperymentu zauważono, że samoocena dziecięca własnych umiejętności jest bardzo zaniżona. Natomiast przez odpowiednio przewartościowanie czynności nauczyciela można wyzwolić u uczniów olbrzymi potencjał wysiłku edukacyjnego. Pod warunkiem, że praca nauczycieli zostanie zharmonizowana z dziecięcymi zainteresowaniami i ich preferencjami w zakresie naturalnej aktywności, a także z dokładnym rozpoznaniem aktualnych predyspozycji. Aby tego dokonać, potrzebny jest według Autora zespołowy wysiłek nauczycielski, podejmowany w mniejszych od obecnych zespołach nauczycielskich w szkole. Takiemu działaniu nie sprzyja fakt rozejścia się dróg awansowania nauczycieli i rozwijania poziomu pracy szkół podstawowych.

W opracowaniu pt. *Lepsza Szkoła* Autor W. Potęga starał się wyjaśnić również, skąd biorą się w polskich szkołach podstawowych zachowania niedemokratyczne i zbyt mało efektywne z funkcjonalnego punktu widzenia. Poniekąd wyjaśnieniem jest polska historia w powiązaniu z jej geopolitycznym położeniem. Dlatego w książce znalazły się opisy wybranych faktów historycznych wyjaśniających, dlaczego należy wzmóc wysiłek na rzecz przywrócenia normalności, to jest szanowania każdego człowieka, także każdego ucznia, i czynienia go podmiotem aktywności urzędów i instytucji państwowych, także szkoły. W książce przybliżono również ten dorobek światowej pedagogiki, który może stać się inspiracją do podejmowania prac na rzecz czynienia szkoły podstawowej bardziej demokratyczną i efektywną. Te inspiracje to tak zwane *nowe wychowanie* oraz dorobek *psychologii uczenia się*.

W podsumowaniu odnaleźć można informacje na temat zmieniającej się roli nauczyciela. Przestaje on być tylko przekaźnikiem wiedzy tak zwanej

naukowej, a staje się osobą organizującą uczniom wysiłek edukacyjny i tak kierującą tym wysiłkiem, wspólnie z rodzicami, aby rozwijały się uczniowskie umiejętności i aby budowała się optymistyczna postawa uczniów. Procesy demokratyzacji szkoły z reguły dobrze służą procesom uczenia się, jeśli rozwój kompetencji zawodowych nauczyciela nadąża za zmianami społecznymi, a jeszcze lepiej, gdy je uprzedza. Wzrostowi intensywności uczenia się dzieci najlepiej służy wzrastająca intensywność ustawicznego uczenia się nauczycieli, takiego ich edukowania się, które służy wzrostowi poziomu pracy.

W przeświadczeniu Autora pozostaje jeszcze do wyjaśnienia problematyka związków między dążeniem do demokratyzacji szkoły podstawowej, a zapewnieniem jak najdalej idącego wsparcia w rozwoju uczniów przez nauczycieli o odpowiednich osobowościach i rozwijających się zawodowo. Dlatego prace badawcze w tym zakresie trzeba dalej prowadzić.

Polecam uwadze czytelników książkę **Witolda Potęgi pt. Lepsza szkoła? Rozwój kompetencji zawodowych nauczycieli polskiej demokratyzującej się szkoły podstawowej**. Liczę, że przyczyni się ona do głębszych przemyśleń i tym samym skłoni wielu z nas do autorefleksji.